

Anna Maria Jopek, Ale Jestem (More Acoustic Version)

Oczy otwieram: staje się świat.
Nade mną niebo, przede mną sad.
Jabłek zielonych zapach i smak,
I wszystko proste tak.
Trzeba być naprawdę,
Żeby oszukać czas.
Trzeba żyć najpiękniej,
Żyje się tylko raz.
Trzeba żyć w zachwycie:
Marzyć kochać i śnić.
Trzeba czas oszukać,
Żeby naprawdę żyć.

Jestem piasku ziarenkiem w klepsydrze,
Zabłąkaną łódeczką wśród raf,
Kroplą deszczu,
Trzcina myślącą wśród traw.
Ale jestem!

Jestem iskrą i wiatru powiewem,
Smugą światła, co biegnie do gwiazd,
Jestem chwilą, która prześcignąć chce czas.
Ale jestem!

Ucha nadstawiam: słucham jak gra,
Muzyka we mnie, w muzyce ja!
Nim wielka cisza pochłonie mnie,
Pragnę wyśpiewać, wyśpiewać, że:

Trzeba żyć naprawdę,
Żeby oszukać pędzący czas.
Pięknie żyć w zachwycie
Życie zdarza się raz.

Jestem piasku ziarenkiem w klepsydrze,
Zabłąkaną łódeczką wśród raf.
Kroplą deszczu,
Trzcina myślącą wśród traw.
Ale jestem!

Życie jest drogą, życie jest snem
A co będzie potem? Nie wiem i wiem.
O nic nie pytaj, dowiesz się, gdy
Skończy się droga, życie i sny.

Jestem piasku ziarenkiem w klepsydrze,
Zabłąkaną łódeczką wśród raf,
Kroplą deszczu,
Trzcina myślącą wśród traw.
Ale jestem!

Jestem iskrą i wiatru powiewem.
Smugą światła, co biegnie do gwiazd,
Jestem chwilą, która prześcignąć chce czas.
Ale jestem!